

Nie ma szamy na talerzach, jest śnieg (jest śnieg)
Moich postanowień łańcuch też pękł (też pękł)
Miałem nie tknąć, miałem nie tknąć
Może jedną (jedną)
Miałem stać jak w muzeum (muzeum) nie dotykać eksponatów
Rozpuszczam miłość w wodzie z kryształem, korony z tabletek do mierzenia czasu
Miałem stać jak w muzeum (muzeum) nie dotykać eksponatów
Noc patrzy jak krokodyl z czapek, jak konie z polówek, jak dupy z plakatów
Papier przyjmie wszystko, kontroluj papiery, nie narobisz kwasu
Twarz cała na białą i latam na mieście jak duch po pałacu

Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Chcą mnie złapać
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Nie ta bajka #unplugged

Ocknałem się na noszach w karetce, rozglądam się i robię kreskę
Pęta lekarza w garniaku Hugo, skaczę w żywopłot na lekkim zakręcie
Wyciąłem długą, wyglądam nieźle, na monitorze, na ŚRU, na komendzie
To już za dużo, to już przegięcie – mówi aspirant i łapie za ręce
O Jezus, to przecież moja dziewczyna przy kuchennym stole w niebieskiej sukience
Pijany znów zajaśniałem amnezję, a przecież mówiłem, że po emce nie chcę
Miało być delikates, rób co tam chcesz, ja dzisiaj z umiarem na stół, więc wiesz
I nagle ten dreamteam, team, team
Nie umiem odmówić im, im, im

Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Chcą mnie złapać
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Nie ta bajka #unplugged

Dwa razy nie muszę powtarzać "morda, idziemy"
Ty, ten jak się rozgadał, a był nieomal niemy
Oczy jak Steve Buscemi, ale jest okazja, to walniemy, to walniemy
Przemyt w TVN24 – ile? Dodajemy
Było na czterech, a nas było trzech, wystarczyło na dwóch, ogarniemy, ogarniemy
Lawina, ceremonia jak na chrzcinach
I trzeci raz to samo nawijam, i jednym okiem patrzę jak pirat
I jak dobra gra, to i dobra mina i jeszcze odrobina
I fast forward trzymam Zagadki Wszechświata #Morgan_Freeman

Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Chcą mnie złapać

Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Nie ta bajka #unplugged

Ostatnio na urodzinach ziomka zaciął się w kiblu znany youtuber
Ona patrzy przez dziurkę od klucza, on w tym momencie wali w drzwi butem
Urwał jej głowę, mi urwie głowę to, co przyjąłem
Ona powtarza mi "tylko spokojnie, to musi być dobre, bo było drogie"
W buty wgrałem sobie drogę do domu, zawsze mylą drogę
Tyle banknotów, że już nie pamiętam, co było moje
Tak nakopcone, że zaraz mi padną jak domino zwoje
I nie wiem już, czy wybrałem papieża, a czy konkurencję tym kominom robię
Jak duch

Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Chcą mnie złapać
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Ghostbusters jak... (busters)
Nie ta bajka #unplugged

Ghostbusters jak...
Ghostbusters jak...
Ghostbusters jak...
Ghostbusters jak...
Ghostbusters jak...
Ghostbusters jak...